

Dlaczego Polonia chicagowska nie lubi G. W. Busha?

Autor tekstu: **Dariusz Wisniewski**

Odpowiedź wydaje się prosta. Większość Amerykanów i Europejczyków uważa naszego prezydenta za aroganta, który poprowadził kraj do bezzasadnej wojny. Irak kosztuje amerykańskiego podatnika 9 miliardów dolarów miesięcznie, powoduje też ogromne straty społeczne i polityczne. To prawda, że kryzys gospodarczy, czy teraz już recesja, nie jest wywołany bezpośrednio okupacją Iraku, ale gdyby można było spożytkować ten ogromny zasób finansowy, technologiczny i ludzki dla pokojowych celów, być może gospodarka amerykańska nie znalazłaby się w kłopotcie.

Według brytyjskiego, medycznego miesięcznika *Lancet*, z powodu wojny w Iraku zginęło grubo ponad 100 tysięcy ludzi, w tym głównie irackich cywilów. Przy czym, liczba terrorystów wcale nie zmniejszyła się. Odwrotnie, na Bliskim Wschodzie można obserwować konsolidację Al-Qaedy. W Afganistanie i w Pakistanie właśnie dochodzi do rezurekcji islamskiego fundamentalizmu. Unilateralizm amerykański nie przyniósł żadnych korzyści. Natomiast straty polityczne są trudne do oszacowania. Liczba przyjaciół USA zmniejszyła się gwałtownie do garstki sojuszników, którzy zresztą za poparcie inwazji i tak chcą coś w zamian. W tym czasie w USA, pod pozorem konieczności dziejowej, doszło do zawieszenia wielu praw obywatelskich.

Ale Polonia chicagowska, ta najbardziej patriotyczna, nie lubi Busha z innego powodu. Fakt ogromnych kosztów i ofiar nie jest dla nich decydujący. To mnie zaciekało. Wydawało mi się, że dla chrześcijan i katolików ludzkie życie powinno być najważniejsze. Wygląda, że nie jest, chociaż giną cywile, niewinni ludzie. W jaki więc inny sposób można uzasadnić antybushowskie sentymenty w patriotycznym środowisku polonijnym?

Motywy konspiracji żydowskiej — jak zwykle. Wielotysięczne ofiary wojny nie budzą takiego przerażenia jak widmo żydowskiego spisku. Dla rozjaśnienia obrazu Polonia w Chicago przyjęła wersję, że Bush został opętany przez prożydowskich doradców jak Paul Wolfowitz, Richard Perle, Karl Rove czy publicysta Irving Kristol, i teraz prowadzi politykę zgodną nie z wolą Amerykanów, ale Izraela. A taki scenariusz dla Poloni jest jak policzek! Za nasze pieniądze robić dobrze Żydom? Nie ma cięższego grzechu!

Neokonserwatyści nie działają sekretnie. Ich jawna doktryna filozoficzno-wojenna zakłada konieczność militarnej obecności USA wszędzie tam, gdzie zagrożone są amerykańskie interesy. Dopuszcza zatem wojnę prewencyjną, jak również „siłową” demokrację i liberalizację państw reżymowych. Okupacja Iraku jest ilustracją, co prawda nieudanego, wcielania w życie nowego imperia — Pax-Americana. Polonia zredukowała doktrynę neokonserwatyzmu do żydowskich wpływów. Obecność kilku neokonserwatystów żydowskiego pochodzenia dla czujnej Polonii jest jednoznaczny. Nic więcej nie trzeba tłumaczyć. To „sleepers” - niby Amerykanie, ale przerażający się w odpowiedniej chwili w „pejsatych”. Żyd pozostanie zawsze Żydem. Wśród lekarzy, akademików, adwokatów czy przedsiębiorców jest również sporo Amerykanów żydowskiego pochodzenia, ale ten fakt nie wywołuje już tyle emocji. Słyszałem wprawdzie o tajnej, żydowskiej zмовie w Hollywood (casus Mel Gibson i jego „Pasja”, która nie otrzymała żadnego Oscara), ale jeszcze nie w medycynie czy w sądownictwie. Ale można zapytać się [Lucji Śliwy](#), radiowej spikerki w polonijnym Chicago, która w materii spisków żydowskich jest dosłownie kopalnią wiedzy. I tą wiedzą, jak opłatkiem, chętnie dzieli się ze słuchaczami. Dziękujemy jej za tę wspaniałą kontrybucję i patriotyczną gotowość szerzenia wiedzy o świecie i innych narodach. Na szczęście jest to tylko lokalne zjawisko.

Thomas Frank w książce „What's the Matter with Kansas” opisuje jeden z najbiedniejszych powiatów w kraju, MacPherson County, gdzie ludzie twardo głosują na republikanów w stosunku aż 8:2. Thomas analizuje to zjawisko jako paradoks. Pomimo, że standard życia w tym regionie znacznie się przez ostatnie lata obniżył, George W. Bush wygrał tam dwa razy. Thomas twierdzi, że ludzie mogą głosować przeciw własnym interesom ekonomicznym, a więc nieracjonalnie, wtedy, gdy silny jest w nich jakichś przesąd. Wyborcy w powiecie MacPherson nie obawiają się żydowskich wpływów. Wierzą tylko, że status społeczny nie jest funkcją pozycji ekonomicznej. Są utrzymywani w przekonaniu, że demokraci, gdy dojdą do władzy, zalegalizują małżeństwa jednej płci, zabronią czytania biblii i zdewaluują

wartości rodzinne. Przekonał ich do tego Karl Rove, główny strateg G.W. Busha. Taka taktyka nie miałyby sensu wśród bardziej wykształconego elektoratu miejskiego, ale w środowiskach zamkniętych kulturowo — tak. To w Kansas, w szkołach, dopuszczono kreacjonizm, jako alternatywną teorię powstania świata. Powiedzenie, że „Bóg nienawidzi gejów” pochodzi właśnie z biednych terenów zamieszkałych głównie przez chrześcijan ewangelików.

Jeżeli Żyd kręci światem, to i kręci wojnami. Brak jasności trzeba sobie czymś wytłumaczyć, a strach przed tym, czego się nie rozumie, to najlepszy przyjaciel gotowych scenariuszy. Po co w nieskończoność analizować światowe wydarzenia i zastanawiać się dlaczego wybuchają wojny i giną niewinni ludzie. Prawda jest jedna i Polonia chicagowska ją zna. Trzeba potępić nie wojnę, a Żydów i prożydowskich doradców.

Dariusz Wisniewski

Od 22 lat mieszka w USA. Publikował w polskiej prasie w Chicago i Nowym Jorku (Dziennik Związkowy i nowojorski Nowy Dziennik), oraz w Polsce (Polityka, Wprost, Sukces). W latach 1996-2002 prowadził stały felieton w polskiej rozgłośni radiowej w Chicago. Współpracuje okazjonalnie z organizacją Progress for Poland w Chicago, wspierającą PO.

[Pokaż inne teksty autora](#)

(Publikacja: 02-03-2008)

[Oryginał.](http://www.racjonalista.pl/kk.php/s,5767) (<http://www.racjonalista.pl/kk.php/s,5767>)

Contents Copyright © 2000-2008 Mariusz Agnosiewicz
Programming Copyright © 2001-2008 Michał Przech

Autorem tej witryny jest Michał Przech, zwany niżej Autorem.
Właścicielem witryny są Mariusz Agnosiewicz oraz Autor.

Żadna część niniejszych opracowań nie może być wykorzystywana w celach komercyjnych, bez uprzedniej pisemnej zgody Właściciela, który zastrzega sobie niniejszym wszelkie prawa, przewidziane w przepisach szczególnych, oraz zgodnie z prawem cywilnym i handlowym, w szczególności z tytułu praw autorskich, wynalazczych, znaków towarowych do tej witryny i jakiegokolwiek ich części.

Wszystkie strony tego serwisu, wliczając w to strukturę katalogów, skrypty oraz inne programy komputerowe, zostały wytworzone i są administrowane przez Autora. Stanowią one wyłączną własność Właściciela. Właściciel zastrzega sobie prawo do okresowych modyfikacji zawartości tej witryny oraz opisu niniejszych Praw Autorskich bez uprzedniego powiadomienia. Jeżeli nie akceptujesz tej polityki możesz nie odwiedzać tej witryny i nie korzystać z jej zasobów.

Informacje zawarte na tej witrynie przeznaczone są do użytku prywatnego osób odwiedzających te strony. Można je pobierać, drukować i przeglądać jedynie w celach informacyjnych, bez czerpania z tego tytułu korzyści finansowych lub pobierania wynagrodzenia w dowolnej formie. Modyfikacja zawartości stron oraz skryptów jest zabroniona. Niniejszym udziela się zgody na swobodne kopiowanie dokumentów serwisu Racjonalista.pl tak w formie elektronicznej, jak i drukowanej, w celach innych niż handlowe, z zachowaniem tej informacji.

Plik PDF, który czytasz, może być rozpowszechniany jedynie w formie oryginalnej, w jakiej występuje na witrynie. **Plik ten nie może być traktowany jako oficjalna lub oryginalna wersja tekstu, jaki zawiera.**

Treść tego zapisu stosuje się do wersji zarówno polsko jak i angielskojęzycznych serwisu pod domenami Racjonalista.pl, TheRationalist.eu.org oraz Neutrum.eu.org.

Wszelkie pytania prosimy kierować do redakcja@racjonalista.pl